

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 25 STYCZNIA V.S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ruski Inwalid, w polskim języku wychodzący, zawiera z *Petersburga* pod d. 15 stycznia: „W Imiennym Jego Cesarzkiej Mości Ukazie, danym Senatowi rządzącemu w dniu 25 grud. a własną ręką Cesarza Jmści podpisanym wyrażono:

„Wykonywane dotąd nad złoczyńcami, osądzonymi na wieczne ciężkie prace, wyrwanie albo wyrzwanie nozdrzy, jak się okazuje z praw początkowych, dla tego było ustanowionem, ażeby wygnanego przestępcę z obcowania towarzystwa, naznaczyć niezgładzonym piętnem dokonanej przez niego zbrodni, i żeby piętno takowe odrażające, niepozwalając mu znowu powrócenia do towarzystwa, pozbawiało go sposobu ucieczki z miejsca, które mu prawo za mieszkanie wyznaczyło.“

„Przy dzisiejszem urządzeniu straży wewnętrznej, na którą włożony obowiązek najwierniejszego doprowadzania, gdzie należy złoczyńców, znajdując takową okropną karę nadpotrzebną, podnosimy oną, jako tchnącą nieludzką męczarnią, i przez Nasz ukaz niniejszy rozkazujemy Senatowi Rządzącemu, uczynić należyte rozporządzenie, ażeby za odebraniem niniejszego ukazu, wyrwanie albo wyrzwanie nozdrzy złoczyńcom nigdzie dokonywanem niebyło, i aby odtąd w wyrokach sądowych o karze takowej żadney nieczyniono wzmianki.“

Naymilszowiecy mianowani zostali kawalerami orderów: *Stey Anny pierwszej klasy*: Hrabia Brey, poseł Królewsko-Bawarski i Rzeczywisty radca stanu *Ubri*. Tegoż orderu *drugiej klasy*: Radca kollegialny *Michajłow* i Kolleski Assessor *Nestorowicz*. Tegoż orderu *trzeciej klasy*: Radca tytularny *Jakowlew*. Orderu świętego Włodzimierza *drugiej klasy*: Rzeczywisty radca stanu *Szulepow*. Tegoż orderu *drugiej klasy*: Rzeczywisty radca stanu *Bek*.

Królestwo Polskie.

Z *Warszawy* dnia 27 stycznia. Przypadająca w dniu 25 b. m. rocznica urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej *Elżbiety Alexiejowny*, obchodzoną była w tej stolicy uroczystie, przez zasyłanie do Nieba modły w Kościołach. Władze krajowe składały z najgłębszem uszanowaniem Jego Cesarzewicowskiej Mości, W. Xięciu *Konstantemu*, nayszczersze życzenia dla Najjaśniejszej Matłonki, ukochanego naszego Monarchy. Wieczorem miasto i teatr narodowy oświecone były.

Namiestnik Królewski, pod dniem 10 stycznia r. t. wydał następujące postanowienie: „Stosownie do artykułów 59 i 72 statutu organicznego o reprezentacji narodowej, na mocy wyraźnego upoważnienia Najjaśniejszego Pana pod datą 16/28 grudnia r. z. Nam udzielonego, po wysłuchaniu zdania ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, następujący do tegoż Statutu organicznego w dniu 15/27 marca 1826 r. wydanego, stanowimy dodatek: Artykuł 1. Na wszystkich zgromadzeniach politycznych, gdzieby jeden tylko Kandydat podawał się na urzędy obieralne, Marszałek, lub (jeśli on sam był Kandydatem) w miejscu jego pierwszy Assessor, obowiązany jest z urzędu podać dru-

giego Kandydata, mającego za sobą wszelkie warunki obieralności prawem przepisane. Art. 2. Jeżeliby zaś ten z urzędu podany Kandydat został obranym, a odmówił przyjęcia urzędu, na który go powołano, wtedy Kandydat współubiegający się będzie prawnym jego zastępcą. Art. 3. Wykonanie i ogłoszenie niniejszego Postanowienia, tudzież umieszczenie w Dzienniku Praw, w czem do kogo należy, polecamy.“

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Anglia.

(Z *Korr. hamb.*) Londyn, dnia 14 stycznia. Druga wyprawa, dla poznania wewnątrz Afryki, pod zastoną Kapitana *Campbell*, również do *Sierra Leone* powróciła bez żadnego skutku. Podróżni ci z *Rio Nunez* posunęli się byli naprzód około 150 mil angielskich, ale w dalszej podróży swej zatrzymani przez jednego naczelnika *Negrow*, który ich przez 4 miesiące trzymał, a potem na powrót odprawieni zostali. Większa część oficerów wymarła. Tymczasem ze 200 prostych żołnierzy jeden tylko zginął.

Ostatnie gazety Amerykańskie czynią wzmiankę, że mnóstwo zbuntowanych Hiszpanów znajduje się u *Indyanów*, którzy się niedawno pod twierdzą *Gaines* nad rzeką *St. Mary* ukazali, i że generał *Gaines* ulegnie ich liczbie, jeśli nie otrzyma spiesznej pomocy. Między *Indyanami* rozszerzono też mniemanie, iż otrzymają pomoc od *Anglików*.

Gazety na *Madras* wychodzące zawierają, pod 23 sierpnia wiadomość, że twierdze indyjskie, *Durvan* i *Kishoul* poddały się bez oporu orężowi kompanii.

Hopper podżegacz spafielski, uznany za niewinnego, który w szpitalu z nieporządnego życia umarł, przez swoich spółników ostatnie niedzieli publicznie pogrzebiony został. Tak nazwany *Dr. Watson* i obadwaj podżegacze spafielscy, *Busson* i *Keene*, przewodzili konduktowi. Potem szło 52 par, z białemi, czarnemi i pstremi halsztuchami, jednakże w czarnych płaszczach, dla okrycia odzieży. Tak postępował kondukt główniejszymi ulicami miasta, a mnóstwo pospólstwa łączyło się do niego. Porządek jednak niebył zmieszany.

Lista domu *Lloyds* zawiera ciągle doniesienia o rozbiciu się okrętów. Ostatnie burze szczególnie wielkie na brzegach naszych zrzuciły szkody.

Otwartą tu została teraz, pożyczka pruska trzy miliony *f. st.*, które w przeciągu 36 lat domy bankowe *MM. Rothschild* i *J. Barandon et Comp.* z 5 procentem opłacone być mają.

W *Madras* w dzień imienin *Nabota Arcot*, który więziony jest w tamecznym pałacu, dano z dział salwę królewską, a u pomienionego nieszczęśliwego xiążęcia był z odwiedzinami gubernator. W wielu posiadłościach naszych w *Indiach* wschodnich panują tak ciągle deszcze, jakgdyby miał nastąpić drugi potop.

Gazety nasze rozumieją, że seym związku niemieckiego przeniesiony zostanie do *Wiednia*.

Pod przyłaskiem dobrej nadziei, 12 zbierców i złoczyńców opanowali okręt *Elisabeth*, na którym się 120 beczek oliwy znajdowało, i z pomyślnym wiatrem odpłynęli.

Mamy tu teraz bardzo łagodne powietrze. Wszy-

stko się z ziemi wydobywa; obawiają się jednak żeby nie nastąpiły mrozy.

Jenerał *Maitland* mianowany jest gubernatorem namiestnikiem Kanady.

Lord *Cochrane* wyjechał już do Ameryki Południowej.

A u s t r y a

Słychać, iż Arcy Xiażę *Antoni* przyjął dostojność Prymasa Węgierskiego. Arcy Xiażę *Rudolf* otrzymał stopień Wielkiego Mistrza Teutońskiego.

Dnia 6 b. m. wyjechał ztąd Królewsko-Pruski tajny Radca poselstwa *Jordan*, i udał się do Xiecia *Hardenberga*, bawiącego w prowincjach nadreńskich. W wigilią wyjazdu, miał prywatne wystąpienie u Cesarza, który go udarował kosztowną tabakierą. Osoby wiadome rzeczy uważają, iż nigdy nie było lepszego porozumienia między dworem naszym i pruskim, iak teraz.

N i e m c y

Korrespondent hamburski zawiera z *Hannoweru*, pod 17 stycznia, jenerałny rozkaz do wojska, przez Jenerał-majora i jenerałnego adjutanta, *D. Martin*, podpisany, przez który wojsko uwiadomione zostało z rozkazu J. K. W. Xiażęcia *Cambridge*, Wielkorządcy Królestwa i Marszałka polnego, że następujący oficerowie batalionu ziemskiej obrony *Verden*, oddaleni zostali z wojska, za przyjęcie podarków w rzeczach służby, a mianowicie Kapitan *Siegener*, Kapitan *Osterwald* i Chirurg *Fröhlich*, z abszytem, a porucznik *von der Horst* bez abszytu. Na końcu wyrażono w tym rozkazie: „J. K. W. z powodu tego zwraca z ostrzeżeniem uwagę wojska, iż jest także obowiązkiem przez prawo włożonym, ażeby o wszelkiej propozycji, tyczącej się przyjęcia datku w rzeczach służby, uwiadomić natychmiast przełożonych swoich, i tym sposobem pociągnąć prawnie do odpowiedzialności tego, który uważał któregośkolwiek z oficerów hannowerskich za zdolnego do poświęcenia niegodziwemu zyskowi swego honoru i godności etc.”

Przez tymczasowe urządzenie królewsko-bawarskiego jenerałnego dowództwa wojskowego w *Wirzburgu*: 1) Naywyższa liczba uderzeń kijów, w karaniu żołnierzy ograniczona do 30tu, i kara ta tylko sądem wojskowym naznaczoną być może; 2) Sessya wojskowa może tylko 20 uderzeń naznaczyć; 3) Dowódzca pólku, bez śledztwa może tylko 18 uderzeń naznaczyć i uskutecznić kazać; 4) dowódcy szwadronów i kompanii nie mogą sami swoim sądem kary bicia naznaczyć bez wyższego zadecydowania; 5) Ozdobieni znakami dystynkcji nie mogą być biciem karani; 6) Kara bicia nie może być wykonywana, bez poprzedniego obczyrzenia lekarza, także ludzie, nigdy przed tem nienapominani, bici być nie mogą.

Z przyczyny zachodnich wiatrów tak morze pod *Hamburgiem* wezbrało, że dolna część tego miasta stała temi czasy w wodzie.

Dnia 12 b. m. odprawiła się pierwsza po świętach Bożego Narodzenia publiczna Sessya Seymu Związku Niemieckiego w *Frankforcie*. Hr. *Suol-Schauenstein*, Prezydujący, złożył na niej list wiarytelnny, nadesłany Baronowi *Anstett*, nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi Rosyjskiemu przy Związku Niemieckim, a potem dał uciąć na 40 osób.

Słychać, iż *Mustafa Effendi*, Agent Wielkorządcy Egipskiego wybiera się na powrót z *Genewy* do swego kraju, dokąd wysłał znaczną ilość machin do przedzenia bawełny, i 40 kika osób chce wziąć z sobą.

Ogłoszono w *Hannowerze*, iż Xiażę *Cambridge* zaślubi w marcu córkę Landgraffa Heskiego, *Fry*

deryka; po czem oboje udadzą się do Anglii, i dopiero w iesieni powrócą.

Doświadczano niedawno w *Wiedniu* nowo wynalezioney maszyny do utorowania gościńców zasypanych śniegiem. Używa się do niej koni. Przekonano się o iey użyteczności: bo w iednym kwadransie więcey uprzątnie śniegu, aniżeli 2000 ludzi łopatami.

W *Schenebeck* mieszka dozorca podatkowy, *Luther*, potomek w ósmém pokoleniu brata *Marcina Lutra*, imieniem *Jakuba*. Król Jmć Pruski, kazał umieścić obudwóch iego synów w domu sierot w *Halli*, i wyznaczył im na rok 70 talarów, a oycu przydał 50 talarów do iego płacy.

Panna *Garnerin*, napowietrzna żeglarka, wyjechała z *Paryża* do *Madrytu*.

Panowie *Heine*, utrzymujący loteryą w *Hamburgu*, posłali niedawno pewnemu znakomitemu obywatelowi los na wielką 19tą loteryą hamburską; lecz ten trzeciego dnia wyszedł na przegraną. Donosząc mu zaraz o tem, dołączyli nowy los pod liczbą 1185, który czwartego dnia ciągnięcia, wygrał 50000 marek. Wspomniany obywatel wziął prócz tego ustąpiony przez pewnego gracza los pod liczbą 1414 i wygrał 13.000 marek, tudzież premium 100.000 marek. Tak więc ogólnie wygrał 163.000 marek.

W ł o c h y

Z Albańczyków i Greków, służących w wojsku Neapolitańskim, utworzono osobny batalion, który nazwano Macedońskim batalionem strzelców.

List z *Liwny* pod d. 30 z. m. donosi o śmierci *Ludwika Burkhardta*, znanego pod nazwiskiem *Szeika Ibrahim*. Wybierał się na początku października w podróż z *Kairu* do *Darfur* i *Tombuctu*; lecz w kilka dni zachorował, i d. 15 października umarł. W wigilią zgonu zaprosił do siebie P. *Salt*, jenerałnego Konsula Angielskiego, i oddał mu swój testament. Papiery iego i wszystkie interessowne postrzeżenia znajdują się w dobrym ręku. Ogłoszenie ich da ieszcze bardziey uczuć stratę, jaką umiejętności przez zawczesną śmierć iego poniosły. Miał lat blisko 35.

S z w e c y a

Kilku członków Seymu Szwedzkiego w *Sztokholmie* podało wnioszek, ażeby Xiażę *Sudermanii* mógł więcey należeć do interessów krajowych, i ażeby w nieobecności Króla przydywał na Radzie Stanu.

Stany Zjednoczone Amerykańskie

New-York, dnia 20 grudnia. Jedna z gazet tutejszych zawiera co następuje: „W chwili tej wyspa *Amelia* znajduje się, a to zapewne bez rozlewu krwi, w naszej posiadłości, i będzie podobno tak długo zajęta, póki nie nastąpi zupełne porozumienie się między różnemi stronami. Kommodor *Aury*, dowiedziawszy się, że Stany zjednoczone przemocą z wyspy tej chcą go oddalić, uczynił wszelkie przygotowania do opuszczenia jej ze swoją zdobyczą. Fregata nasza *Kongress* wyszła pod żagle do *Amelii*. Popłynęły tam także różnety broń wojska.

Washington, dnia 12 grudnia. Wniesioném zostało na kongressie, ażeby zakład wojska wczasie pokoju złożony był z 8.000 ludzi; potem uczyniono wniesienie, ażeby nadadź ziemię wojskowym, którzy w ostatniej wojnie przeciw *W. Brytanii* walczyli; dla każdego jenerał majora 1280 akrów czyli morgów, każdemu

nerałowi brygady 1120 morgów, pólkownikowi i pod-
półkownikowi 960, majorowi 800, kapitanowi 640, a dla
ażdego subalterna 480 morgów. Ma także być je-
zcze utworzonych trzy akademie wojskowych.

Oficerowie, którzy służyli w wojnie rewolucyj-
nej i jeszcze są w życiu, mają pobierać połowę da-
wniejszego żołdu.

Bill względem podniesienia wewnętrznych poda-
tków, przeszedł w Izbie reprezentantów większością
głosów 161 przeciw 5.

Odnowila się pogłoska o odstąpieniu Florydy dla
Stanów Zjednoczonych.

Poselstwo naszego Prezydenta do Kongressu po-
wszechnie dobrze przyjęte zostało: gdyż ułożone było
jasno, wyraźnie, i bez marzeń dyplomatycznych, które
tak często poselstwa poprzedników jego mistyczne-
mi albo niezrozumiałymi czyniły.

Dług publiczny Stanów Amerykańskich wynosi do
1 stycznia 1818, około 99 milionów dolarów. Do ro-
ku 1850 cały dług zaspokojony będzie.

Na ostatnim kongresie postanowiono, ażeby mi-
lion morgów nieuprawianej ziemi rozdzielono na żoł-
nierzy, którzy do ostatniej wojny należeli. Dla ka-
żdego prostego żołnierza przypadało 160 morgów.
Wielu spekulantów, chcąc z tego korzystać, starali się
zaraz zagotować pieniądze, ażeby tę ziemię nabyć, i płacili
po 50 dolarów za 160 morgów. Ale rząd, dla zaspo-
kolenia żołnierzy od takiego oszukaństwa, ma na na-
stępującym posiedzeniu kongressu wnieść prawo, iżby
żołnierzom zamiast 160 morgów ziemi, dać 160 dol-
arów. Tym sposobem i żołnierze i rząd dobrze wy-
jdą: gdyż najmniejsza wartość morga, jest dwa dol-
ary.

Pani Patterson, pierwsza żona Hieronima Bona-
partego, na parowym statku wyjechała z Filadelfji do
Baltymory i Waszyngtonu. — Żona Polaka Piątkowskie-
go, który długo przy Napoleonie Bonapartym bawił,
przyjechała z Anglii do Filadelfji.

W Waszyngtonie powszechnie utrzymywano, że
poseł hiszpański, od dworu swojego otrzymał zapieczę-
towane depesze, które kongressowi natychmiast po
jego otworzeniu podane być mają, a w których ma
być rzecz o ustąpieniu obydwóch Floryd.

Przybycie francuzkich mebli, przeznaczonych
do pałacu prezydenta stanów w Waszyngtonie, obudziło
zazdrość amerykańskich fabrykantów, i w wielu ga-
zetach ukazały się artykuły, mocno tłumaczące potrze-
bę wspierania krajowego przemysłu.

W Georgii powiększa się coraz uprawa trzciny
cukrowej. W liście jednym z tamtąd donoszą, że
major Buttler z 85 morgów, do których uprawy 17
ludzi potrzebował, otrzymał 140,000 funtów cukru, nie-
licząc ogromnej ilości syropu cukrowego. Inny wła-
ściciel z 18 morgów, miał 2,488 funtów cukru. Za-
dna kopalnia tak wielkiego nie czyni przychodu. Gdy-
by kiedy cukier stał się artykułem wywozowym, tak
znakomitym, jak dzisiaj bawełna, wtedyby właścicie-
le południowej Ameryki, policzyli plantacje cukru za
rzecz nayszybszej wazności.

Ameryka hiszpańska

Gazety Londyńskie umieściły poniższą odezwe,
okazującą, iż na wyspie Amelii niezgoda między
powstańcami panuje:

„Mieszkańcy Fernandynu! W dniach osta-
tnich byliście świadkami gorzących scen, będą-
cych skutkiem falky ludzi, którzy przez wielko-
myślność naszą na wyspie tej cierpiącymi byli. i
zostawać mogli, a przecież tylko nad obaleniem
porządku towarzyskiego pracowali. Są to żołdaci,
zdraycy, lub tchorze, którzy sprawę republikani-
zmu w chwili niebezpieczeństwa opuszczają, i któ-
rzy albo od nieprzyjaciół naszych przekupieni, albo
przez podstęp niektórych osób dumnych uwie-
dzeni, starają się nas pogrążyć w okropnościach

wojny domowej. Obywatele! Jesteśmy republi-
kanami z zasad; poświęciliśmy majątki i życie na-
sze na to, ażebyśmy się w tej chwalebnej sprawie
utrzymali. Przybyliśmy tu, ażebyśmy *dziś* wol-
ności zaszczepili, ażebyśmy liberalne urządzenia za-
prowadzili, i nieprzyjaciół praw rodu ludzkie-
go wojnę wypowiedzieli. Zawsze do podlegania
prawom republikanizmu skłonni, postanowiliśmy
stale nieśłuchać rozkazów, które fakcja wydaje.
Skoro się pożar namiętności usmierzy, a spoko-
ność i pokój nazad powrócą, uyrzemy z żywą
radością zaprowadzenie rządu tymczasowego, jaki
wspólnemu interessowi naszemu i skutkowi sprawy
naszej bardziej dogodnym będzie. Amerykanie,
Anglicy, Irlandczykowie, Francuzi, Mężowie wszel-
kiego Narodu! Jesteśmy ludźmi wolnymi; bądźmyż
więc jednego ducha przez miłość wolności i nie-
nawieść tyranu. Żołnierze i matkowie! Prawo
marsowe ogłoszono jest na dni dziesięć. Dajmy
Florydzkim braciom naszym świadectwo naszej
karności wojskowej i naszego poważania własno-
ści obywatelskiej. W głównej kwaterze Fernan-
dynu dnia 5 listopada 1817, niepodległości roku
pierwszego. Ludwik Arry.

Powstańcy zdobyli twierdzę *Aguco*, na połu-
dniu wyspy *Conception* w *Culu* położoną.

Gazeta londyńska, *Morning Chronicle*, umieści-
ła doniesienia o działaniach powstańców Buenos-
Ayreskich, do środka miesiąca września dochodzące.
Według tych doniesień ciągnęto dalej odwrót swój
wojsko królewskie, pod dowództwem Jenerała *La*
Serna, lecz wiele ucierpiało przez głód, zbiego-
stwo żołnierzy i przez wszystkie owe nieszczęścia,
które zupełnej klęsce towarzyszyć zwykły. Wojs-
ko Królewskie żywi się już samymi tylko mułami
i osłami, nie mającymi środków transportowych,
i powrzucało już wiele dział połowych w rzeki.
Powstańcy czekają na posiłki, aby ze zwycięstw
swoich dalej korzystać mogli.

Gazeta Londyńska, *Sun*, zawiera co następuje:
„List z *Granady* dnia 29 października pisany, do-
nosi, że powstańcy zadali się hiszpańskiemu na wy-
spach pod wiatrami taką klęskę, iż Hiszpani musie-
li spieszną ratować się ucieczką, i z mozołem tyl-
ko do wyspy *Trócy* dostać się mogli.“

Nowsze wiadomości z *Nowego Jorku* i *Vera-*
Cruz donoszą, że Jenerał *Mina* nadebrał ze zna-
komitemi siłami zbroynemi w okolice *Mexyku*, nie
wątpiąc o pomyslny skutek planów jego. Sądzą
nawet, iż panuje tajemne porozumienie się między
Mina i Władzami Meksykańskimi względem utwo-
rzenia Rządu, niepodlegającego *Hiszpanii*.

Gazety Londyńskie umieściły pod 14 stycznia,
z gazety w *Havannah* wychodzącej, następujące
ważne, urzędowe doniesienia, które przez gazetę
rządową w *Mexyku* ogłoszone zostały.

Depesze od Półkownika Don Francisco de
Orrantia do Vice Króla Meksyku D. Ruez
de Apodaca, datowane z Silao, d. 27 paź-
dziernika 1817, o godzinie 8 wieczorem.

„Z największym ukontentowaniem winuję
J.W. Panu szczęścia, że dzisiaj o godzinie 7mej
w wąwozie *Venadito*, należącym do majątności zie-
miankiew *Talachiquera*, poymałem zdraycę *Mina*, ze
25 innymi. Znajdował się on w pomienionym wą-
wozie ze 200 ludźmi, których połowa prawie jest
zabitych. Między poległymi znajduje się bunto-
wnik *Pedro Moreno*, którego głowę przyniesiono
tu do miasta, gdzie właśnie teraz przybyłem, i jak
tylko sposobność posłuży, przesyłę depesze t. Mar-
szałkowi polnemu *Don P. de Lina*. Przesyłam

JW. Panu wiadomość o tęg korzyści, dla ważności, z jaką ją przyjmiesz. Bóg niechaj JW. Pana w długie lata zachowa "

Depesze od Kapitana D'Agurtin Aguerce do półkownika Don R. Bracho, dowódcy Pueretaro.

„Przesyłam JW Panu załączone tu ważne depesze, które dla Vice-Króla odebrałem, i o których niezwłoczne przesłanie upraszam. Treść ich zawiera nader ważną nowinę o poymaniu *Miny* zdraycy, i obudwoch *Herreray* i jednego Francuza, a ja przywiozę głowę *Morana*. Cała ta rzecz dokonana została przez półkownika Don *Franc. de Orrantia*, który wczora o godzinie 7 wszedł do *Silao*. Dnia 28 października 1817. "

B r e z y l i a

W okręgu *Pernambuco* sądzą ciągle tych, którzy się łączyli do rokoszu, i tracą ich bardzo wiele.

W *Pernambuco* stracono także Pułkownika, *la Tapie*, i innego jeszcze Francuza, jako wpłatanych do tegoż rokoszu.

RZUT OKA NA STAN POLITYCZNY ŚWIATA.

(Ciąg dalszy z *Zuschauera*.)

Od południowych granic Stanów Zjednoczonych, aż do granic *ziemi ognistej*, spostrzegamy, że ludy, które Hiszpania na szczątkach starodawnych krain tamecznych osadowiła, z największym nateżeniem usiłują oderwać się od *ziemi macierzystej*. Jest to walka dumnych przypomnień z ożywioną nadzieją. — Każdy prawdziwy patriota obcego kraju, wszakże życzyć musi takiego tej walki wypadku, jaki rząd jego za najprzychylniejszy dobru *swey* oyczyzny poczytuje. Jeśli dawna Hiszpania odniesie zwycięztwo z ustaleniem jego skutkow: będzie to wypadkiem, jaki-go dotąd w historii nie znajdujemy. to jest: żeby odległe osady, wielokroć większe i bogatsze od *ziemi macierzystej*, a nawet posiadające więcej ludności, utrzymać gwałtem w więzach powinności, której nienawidzą. Jeśli zaś Amerykanie południowi usiłowania swoje do skutku doprowadzą, wtedy byłoby to wielkim krokiem do początku nowej historii *świata*, której olbrzymie rozwinięcie się, zestarzałe krainy naszego ładu, wkrótceby zupełnie w starożytne policzyło. Atoli Ameryka hiszpańska poszłaby torem zupełnie innym, anizeli ośwobodzona Ameryka Angielska. Otytnia ta, złożona była, po większej części, z ludow nadbrzeżnych, trudniących się handlem, które, w miarę potrzeby swego przemysłu, oraz powiększenia się ludności, coraz daley w głąb kraju zachodziły. Powstanie Ameryki hiszpańskiej mogło wziąć swój początek z małej liczby miast nadmorskich; lecz siła iey jest w głębi kraju, które już we wszystkich stronach, chociaż z niejakimi przerwami, są za ludnione i uprawne. Tam powstałyby szczególnie zajmujące się rolą rzeczypospolitą, od którychby handlujące daleko wyprzedzone zostały; któż za przeczy, że tam, o kilka set mil od brzegow, może nowy jaki *Rzym* już swój zawód rozpoczął: że z czasem, po poddaniu się swoich sąsiadów, zbliży się do morza, a w *Buenos Ayres* lub *Caracas* swoją *Ostyg* zdobędzie, zład powstający nad *Missisipi* *Kartadze*, czoła nadstawi. *Kartagina* bowiem i *Rzym*, jak o tem dawniej powiedziano, są nie-

zbitemi zjawiskami w historii. To jest: widzimy zawsze, że kultura rodziny narodowych zaczyna się od krain handlowych; że zbytek bogactw wiodzie ich do zdobyczy krajów; ale, że wtedy natęfiają na siłę, której zasada jest rolnictwo, a ta siła otrzymuje na końcu zawsze górę w walce panowanie nastającym lądzie. — Pierwsi poddani, którzy Amerykanie północni podbijają: nawet pierwsze osady, któreby założyli, bez przypuszczenia ich do zupełnego prawa swego zjednoczenia, będą znakiem, iż doszli do punktu cofnięcia, a wtedy natrafią wkrótce na swój *Rzym*, a to tem prędzej, jeśli teraz zewnętrzna jaka pobudka nakłoni powstańców Ameryki południowej do spójnego w swej sprawie działania.

Nowe morze śródziemne, atlantyckie, ma także swój Archipelag, iak tamto, które dla dawnego cywilizowanego świata do powszechnej komunikacji służyło; ale na większą miarę, podług której wszystko w nowym istnieje. Również ludy Zachodnie nie będą mogły utrzymywać niepodległości, iako się działo z wyspami greckimi. Niektóre z nich wzniosły się były na niejaką czas do niepodległej udzielnosci, jak teraz *St. Domingo*, a kiedyś może *Jamaikę* i *Kubę*; ale między potęgami morskimi, których zasada oparła jest na stałym lądzie, zostają wyspy, które nie są tak wielkie, ażeby same, iak *W. Brytania*, znakomite państwo utworzyć mogły, a tem samem zawsze podległymi być muszą. — Niepodległe krainy *Negrow* na *St. Domingo*, mogą tylko być przemijającymi zjawiskami; ale, że władcy ich u silnie starają się o rozszerzenie w narodach swoich kultury europejskiej, mieć to będzie skutki trwalsze od ich panowania. Coraz wyraźniejszy mienia się to w rzeczywistość, co niegdys było tylko zdaniem filozoficznym, to jest: że *Negrow* uważają za współludzi, równe z innymi prawami mających. — Na *Jamaice* wznosi się uczucie miłości między kolonistami, które baczność zwrócić musi. Właściwie jest ono tylko pozornem: zasada sił bowiem na ich bogactwie, a nie na sile obronnej. Tymczasem zgromadzenie kolonialne, tyle samowolnego sprzeciwienia się parlamentowi angielskiemu, a ten znowu tyle względów, a nawet powolności dla tych kolonii okazał, że między nimi zdanie się zostawać zwierzchność *W. Brytanii*, iakby punkcie łatwego poróżnienia. Jesliby Stany Zjednoczone, w pierwszej wojnie z Anglią, mogły wystawić wielką flotę, wtedy zdaie się być podobnem, że *Jamaika* mogłaby pomnożyć ich liczbę. — Na *Kubie* w roku przeszłym zaszły, podług niektórych doniesień, niespokojne poruszenia. Ludy tej wyspy zależeć będą od losu *Mexyku*. Uda się Hiszpanii podbić znowu cały *Mexyk*, wtedy *Kuby* pewna być może, chociaż trudno, żeby się spokojnie pod dawne ograniczenia handlowe poddać chciała. Rząd hiszpański ogłosił, że chrześcijanie na wyspie *Kuba* osiadać mogą. W krajach protestanckich mało kto zapewne na to się odważy; inkwizycja nadto przeraża. Zachodzi także pytanie: czy przychodnie z krajów katolickich, po większą masę wiernych rojalistów. Kto się własnej oyczyzny wyrzekł i jedynie tylko dla osobistych korzyści inną sobie przybrał, może być stale do niej przywiązany?

WILNO DNIA 25 STYCZNIA 1818 ROKU

— Wilno —

JW. Rzeczywisty Radca Tayny, Senator Państwa, wielu orderów Kawaler, Hrabia *Nowosilcow*, przybył tu dnia wczorayszego.

Mości Panie Redaktorze Kuryera Litewskiego! Czekalem z cierpliwoscia, czy Kuryer Litewski z *Dziennika Wileńskiego* nie umieści stosowney odpowiedzi, daney Korrespondentowi z Krakowa, przez JW. Rektora b. Uniwersytetu, Jana Sniadeckiego, a datowaney pod dniem 6 grudnia roku zeszłego. Widząc wagę rzeczy w tym przedmiocie umieszczoną, życzeniem jest moim, iżby publiczność, utrzymująca Kuryera Litewskiego, ona czytała, a tym samym autor odpowiedzi winną znajdzie satysfakcyą swoiey czuley bezstronności w uczonych działaniach. Proszę tak moją odezwę, iako i wyiątek umieścić w następnym numerze. W Wilnie roku 1818 stycznia 10 dnia. Prezydent Głównego Sądu Litewsko Wileńskiego i Kaw. Lawdański.

Do Redaktora Dziennika Wileńskiego.

W Nrze 33. na miesiąc listopad bieżącego roku, na karcie 577 Dziennika Wileńskiego, jakiś niewymieniony korrespondent z Krakowa, nazwał reformę akademii krakowskiej 1778. *niedolęzną*. Musi to być człowiek albo mający się za rozumniejszego, jak cała Polska, albo coś więcej o téj reformie wiedzący i jak ci, którzy na nią patrzali. W jednym i drugim przypadku powinien być okazać prawdę swego twierdzenia; bo wyraz znieważający kraj i ludzi, drukiem ogłoszony, a dowodami niepoparty, jest *potwarzą*, której niegodzi się w Dzienniku umieszczać. W roku 1777 był zaprowadzony do gimnazjum krakowskiego nowy plan nauk, którego jeszcze nikt *niedolęznym* nie nazwał. W roku 1780 reforma akademii krakowskiej odbyła się z woli i przepisów Kommissyi pod ówczas edukacyjney, która nie była składem ludzi *niedolęźnych*. Była wykonana przez człowieka sławnego z zasług i nie szczęść, którego nikt jeszcze za niedolęznego nie osądził. Skutki téj reformy pokazały się w instrukcyi publiczney, w obradach krajowych, w ludziach, ich pracach i pismach, które także nie były przystępnymi *niedolęźności*. Ze tych skutków korrespondent z Krakowa nie widział, nie masz w tém nic dziwnego; bo bez rozsądku i czucia sprawiedliwości, nic dobrego na świecie widzieć nie można, w Wilnie 6/18 grudnia roku 1817.

Jan Sniadecki.

W ciągu służby wojskowej czasu kompanii Szwedzkiej będąc ranionym w nogę, przy trudach wojennych, nie mogłem być przez różnych doktorów dostatecznie wyleczonym. Przez lat 4 ciągle cierpiałem niezmiennie. W takim będąc stanie czekałem przeznaczenia. Za przybyciem do Wilna WJP. Wacława Polikana Profesora Chirurgii w Imper. Wileń. Uniwer. do którego gdy się udałem szukając, po raz ostateczny rady, miałem decyzją odjęcie oney, zdeterminowawszy się na to roku 1817 gbra 14 tak zrećźnie i szczególnie odbył operacyą, iż ujął połowę boleści i cierpienia. — Po operacyi przez szczególną troskliwość, która jest przykładem, w ciągu ósmiu tygodni doprowadził mnie, do stopnia tego, iż po kilkoletnim bawieniu

się łóżkiem, jestem w zupełnym stanie zdrowia, chodząc mogę na przyprawionym szcudle. Wdzięczność mając temu Szanownemu Mężowi przed całą Publicznością oświadczam. Wielbić zaś go, i wywdzięczać się dożywotnym będzie dla mnie obowiązkiem.

Piotr Graff Tyszkiewicz Kapitan wojsk Rosyjskich.

Na maskaradzie przyszley, d. 27 t. m., jak głoszą, ma się znajdować towarzystwo szubrawskie, z licznem gronem assystencyi.

Kopija z Kopii.

I. Ukaz JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego wszech Rosyją, z Rządzącego Senatu, podaje się do powszechney wiadomości.

W Imiennym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi za własnoręcznym podpisem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, ominionego mca gbra 22 dnia 1817 roku napisano:

„Z przedstawionych przez Ministra Finansow wiadomości dostrzegli My, że w wielu guberniach przy konfrontacyi skazek w 7mej rewizyi podanych z skazkami przeszłych rewizyi, odkrywa się znaczna liczba dusz przepuszczonych; ku wysłedzeniu czego i dla postąpienia z winnymi podług surowości praw wyprowadzają się śledztwa. Z tego powodu dla odkrycia istotney liczby ludności nadyjając być potrzebnym, uczynić we wszystkich guberniach weryfikacyą ostateczney rewizyi, i chcąc okazać przy tej okoliczności Naszą powolność wszystkim uległym prawney odpowiedzi, Naymilszemu Rozkazujemy: imo: Wszystkie odbywające się teraz w guberniach śledztwa, o utajonych i przepuszczonych w rewizyi duszach zaniechać, i pozwo-
lić Obywatelom, Włościanom, Zwierzchnikom, oraz Miejskim Zgromadzeniom podać o przepuszczonych i przybyłych z ucieczki ludziach dodatkowe Skazki, dając na to czasu do 1go lipca 1818 roku, z zastrzeżeniem, iżby w tém terminie wykazali rzetelnie wszystkie przepuszczone dusze, i że już potem nie było żadnego niezapisanego w rewizyi człowieka. ad: Uwolnić od opłaty po 500 rubli z duszy Manifestem o rewizyi, wydanym ustanowionego tych, którzy tej opłacie ulegli za odkryte przez władze Rządowe dusz przepuszczenie, również oswobodzić od przepisanej kary wyborców i starszych tych w czasie sprawowania obowiąz-
ków których, utajenie dusz nastąpiło, przepuszczonych zaś ludzi przyjmować w okład z uzyskaniem tylko podwójnych podatków z nastania rewizyi. gto: Po skończonym terminie 1go lipca 1818 roku poruczyć JW. Wajennym i Cywilnym Gubernatorom, przez osoby bno wyznaczonych Urzędników, uczynić badania, ażeby nieznanym się jeszcze przepuszczane dusze w rewizyi ludzi, i jeśli takowe nadużycie na nowo się odkryje, wówczas postępować z winnymi, stosownie do Manifestu o 7mej rewizyi wydanego, bez najmniejszego po-
błażenia. Oczem nieomieszka Rządzący Senat uczynić
powinno rozporządzenie.

Rządzący Senat Rozkazali: o tém Naymilszemu, JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI załączeniu dla wiadomości i należnego spełnienia, podać do powszechney wiadomości przez publikacyjne Ukazy, co się i skutecznie. Oryginał podpisany Rządzącym Senatem, drukowany w S. Petersburgu przy Senacie 1817 roku miesiąca Decembra 13 dnia.

Z kopiją zgodno Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Z kopiją powierzał: Gubernski Registrator Julian Widziński.

I. Wileński Policmeyster podaje do wiadomości każdego, iż w mieście Wilnie, w pustych murach, znaleziono, niewiadomo komu przynależne kilkadziesiąt sztuk stołowej bielizny hollenderskiej z pewnymi znakami, i inne rzeczy oznaczone w rejestrze, jakowe iak widzieć musiały być skradzione z jakiego znacznego domu, a zatem kto ponosił takową szkodę ma się zgłosić do Wileńskiej miejskiej policyi z należnymi dowodami.

1. Od Rządu Gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się niniejszym: iż w grodzieńskiej Skarbowej Izbie następujące mca februaryi r. t. będą odbywać się licytacje: pierwsza 4go, druga 6go, a trzecia 8go dnia; a dla przetargów 10go, 12go i 14 tegoż februaryi, na dostawienie dla wojsk oddzielnego Litewskiego Korpusu, od 1 Junii 1818 do 1 Januaryi 1819 roku żywności; zatem, jeżeli znajdą się ochotnicy na dostawienie do gubernii grodzieńskiej prowiantu, mają zneydować się dla licytacji na wyżej oznaczone terminy, w tutejszej Skarbowej Izbie gdzie im będą okazane warunki, i plan polowemu prowiantskiemu Kommissyonierstwu, oddzielnemu Litewskiemu Korpusu dany, a przez Jego Cesarską wysokość Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Jegomości Konstantego Pawłowicza potwierdzony. January 15 dnia 1818 roku.

Expedytor Tunikow.

1. Excerpt oświadczenia do Protokołu Potoczego Ziem. Pttu Ihum. w dacie niżej wyrażonej zapisanego, i w teyże dacie pod Pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Pttu wydaie się.

Roku tysiąc osmset siedemnastego mca Decembra dwudziestego czwartego dnia.

Oświadczenie Imieniem Starozskonnego Abrama Chononowicza Kralka kupca pierwszej gildy i obywatela Kruhanskiego, przeciwko JW. Konstancyi z Xiążąt Ponistowskich Hrabini Tyszkiewiczowej Aktualney tajney Sowiet. i Franciszkowi Krzywkowskiemu Skarb. Nowogrodzkiemu Plenipotentowi Dóbr Berezyń Luboszańskiej, czyni się z powodu następnego. Kontraktem w roku tysiąc osmset szesnastym Maja drugiego dnia nastąpił Skarb Berezyński Obżałowaney Tyszkiewiczowej potaż, piękę, rochoże, tuby, miód, wosk i dalsze wszelkie towary, w tymże majątku być mogące Zsiłnu wyprzedawszy i pieniadze w ilości rubli assygnacyynych dziewięć tysięcy natakowy kontrakt wziwszy, też towary na swych furmankach Skarb Berezyński do miasta Wilejki ominoney zimy dostawić obowiązwał się, sprzedaż towarów wszystkich corocznie przez lat trzy dla Zsiłgo zastrzegł, a w zdarzeniu nie dotrzymania w czymkolwiek kontraktu odpowiedzialność i bonifikatę wszelkich szkód na majątku Berezyń w Ihumieńskim powiecie położoney opisał, i takową swą czynność przez późniejszy kontrakt na wieloliczne towary poczynione stwierdziwszy, znaczne summy u Zsiłgo pobierał; dopiero zaś takowych wszystkich kontraktów nieusłuteczniwszy, nietylko że naraził Zsiłgo na opłatę refakcyow, ale jeszcze niezważając na kontrakt uczyniony wtenczas kiedy Zsiłgo na wierze podziałanych kontraktów sam one z drugimi pozawierał. Towary rozmaite w majątku Berezyń Luboszańskiej Obżałowaney Tyszkiewiczowej będące różnym osobom mimo Zsiłgocego wyprzedaje i kontrakta czyni, stak Izby przez uczynione nanowo skarbem Berezyńskim kontrakta ktokolwiek zawiedzionym nie został i szkody później nieponosił, gdyż oto napoczętym został proceder w Ziemstwie Ihumieńskim Zsiłgojący przez niniejsze oświadczenie o pierwszych kontraktach sobie służących uwiadamia, a razem że jesliby ktokolwiek takowe kontrakta z skarbem Berezyńskim Obżałowaney Tyszkiewiczowej czynić ośmielał się, tedy z każdym takowym rzecz w właściwym miejscu mieć nieomieszka zpowiada. U tego oświadczenia podpis takowy. Z mocy Plenipotencyi podpisuję. Xawery Oziębowski Podkom. Ihum. Regent.

Zgodziłem z Protokółem potocznym świadczę. Leonard Oziębowski Ziem. Pttu Ihum. Regent.

2. Wypis z xiąg wieczystych Sądu Głłgo Wileń. drugiego Departamentu.

Roku tysiąc osmset osmnastego Januaryi dwudziestego drugiego dnia

Na Sądzie Głównym Wileńskim drugiego Departamentu stawiając obecnie Adwokat tegoż Sądu WJP. Bogusław Białobłocki pismo w tytule obwieszczenia przez szlachcica Kazimierza Wolskiego Plenipotents JW. Alexandra Hrabi Chodkiewiczów uczynione i przez jego podpisanie, do akt podał; jakowe tak się wyraża. Niżej podpisany w Imieniu JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewiczów Pułkownika w. Pol. z mocy Generalsney Plenipotencyi postanawiam obwieścić prześwietną Publiczność i tych wszystkich obywateli, co do masy dóbr oyczystych Hrabów Chodkiewiczów interessowanie mają, iż skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu i wyroku Sądu Głównego Kijowskiego Cywilnego Departamentu, po wybraniu dostojnych obywateli do pilnowania w sprawie dziełcezy całości Prawa natury, pozbowionego własney woli, JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza (a to względem dóbr w prowincjach Koronnych położonych) to jest JW. Piotra Hrabiego Potockiego Starostę Szczyrzeckiego i Kawalera Wacława Hońskiego b. Marsz. Guber. Włuckiego i Kawalera, oraz Karola Prozora Oboźnego Wielkiego Litto różnych Orderów Kawalera, a z przeznaczenia Sądu Ayellacyynego Królestwa Polskiego zupełnego opiekuna, też sprawa

dzieleża Hrabów Chodkiewiczów w zasiadaniu pełnego Sądu na dniu dziesiątym Grudnia tysiąc osmset siedemnastego roku na gruncie miasta Czarnobyli w Gubernii Kijowskiej a Powiecie Radomyskim już się rozpoczęła, nim zaś Sąd Główny Grodzieński Cywilny Departament w spełnieniu iednegoż Ukazu Rządzącego Senatu, odciesnienia się Sądu Głównego Kijowskiego i liczne próby tak stron pryncypalnych, iako też wierzcycieli Koronnyh i Litewskich prowincyy zaskuteczni; by czas na próżno niechodził (ile w sprawie do iak naysprędszego uspiechu Ukazem Senatskim zaleconey) komportacya przysięgła Archiwom Chodkiewiczowskiego odbyta została, a dalsza i iuż ostateczna usposabia się, upoważnieni ktorey własną przysięgą samegoż JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza przed naybliższymi aktami zamieszkania Jego w przeciągu trzymiesięcznym jest zdecydowanym. Nakoniec tenż Sąd dzielezo zjazdowy rozkomenderowany, do Inwentacyi dóbr ogółnych oyczystych Chodkiewiczowskich przystąpiwszy Inwentarze urzędowe dóbr Czarnobylińskich, Młynowskich, Kruhowskich, Turzeckich, Kopytowskich i częśoi dóbr Petrykowskich w poprzedniczym zjeździe Sądowym z pod tradycyow wyjętych i w administracyynne zawiadywanie JW. Felixa Jeleńskiego b. Marszałka Mozyr i Kawalera wręczonych odebrał a dla sporządzenia podobnychże Inwentarzy dalszych dóbr Jurzydykcyą Sądową iako to, do Petrykowa na dniu czwartym stycznia, zaś do Mozyrkowa i Solecznik na dzień dwudziesty szósty marca przysięgo, tyając osmset osmnastego roku przenosił, wskazując termin powtórnygo zjazdu do Czarnobyli, dla stanowienia iuż masy majątku i złatwienia uprzedziacych ią sporów w dniu pierwszym maja tegoż roku, na który przybydź determinowanych WW. Urzędników i strony intaresowane w Imieniu Pryncypala moiego, Pułkownika Chodkiewicza, mam honor zapraszać. Datt w Czarnobyli dnia dwudziestego ósmego grudnia tysiąc osmset siedemnastego roku. U tego oświadczenia podpis i pieczęć wycisniona na luku tak się wyraża: Plenipotent Kazimierz Wolski R.Z. P. Moh (M.P.) jakowe obwiesz zenie po podaniu do akt, iest do xiąg Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu przyięte i wpisane z których i ten wypis pod pieczęcią Sądową stronie wydany dnia 23 Januaryi 1818 roku.

Michał Lawdański Prezydent i Kawaler.
Sekretarz Dobrzański.
Kancell. Raczynski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na satysfakcyę wierzcycieli JW. Rudominow Remisą Sądu Głł. Litew. Wileń. 2go Departamentu destynaowany, w terminie z odkładu wyrokiem pierwszoizjazdowym ueterminowanym idque w dniu 21 Januaryi 1818 roku do majątku Dud w powiecie Zawileyskim sytuowanego zjechawszy; gdy zasyduje iż dobro Masy i dobro Kredytorów od rychłego pospiechu wukończeniu tasy zsiłży; w pospiechu zsiłtym, nieprzybycie w terminie Kredytorów; gdy dla Sądu przynosi znaczne zmitręzenie: przeto celem uprzedzenia tychże Kredytorów o zasył mogącey pod niestanność ich amisy i za przewłokę w utrzymywaniu beczynnie Sądu kosztom masy odpowiedzi; iak o zebraniu się swoim, tak zarazem, że w krótkim czasie całą ogólną sprawę mimo niestanność stosownie do regół remisą zastrzeżonych oczewiście w namowę weźmie trzykrotnie przez Kuryera Litewskiego awizuje.

Justyn Pac Pomarnacki b. Sędzia Ziem. Wileń. Exdywizor
Antoni Skarzyński Sędzia Graniczny Trocki Exdywizor.
Jerzy Zdrojewski b. Podądek Dzieśnieński Exdywizor.

1. Dobra Porzeczne zwane, z sześciu folwarkami, w jednym obrębie składające się w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej, w Powiecie Slonimskim nad rzeką Szczarą splawną, o mile od miasta powiatowego Slonima położone, z puszcza w części towarową, w części zaś do budowy zdadną, z czterema młynami wodnymi słowem we wszelkie, tak do ekonomiki, iako też do nayswego domniemazego życia obfitujące artykuły, są do wiecznego wybycia, lub do zastawu, i aredy częściami, lub w całości, ktoby przeto życzył sobie względem pomienionych dóbr, czynić jakie układy, raczy przed kontraktami, Młóskiem, i Nowogrodzkiem, zjechać ad fundum Porzecz, dla poinformowania się o intracie, z Inwentarzów Jeometrycznych, i Ekonomiecznych, oraz dostatecznego objaśnienia o wartości onych. Pełnomocnik Marcio Wyrwicz

Wyjeżdża za granicę

(Ogłasza się po raz pierwszy.)

Miasta Kowna obywatel, aptekarza pomocnik, Ferdynand Leij z będącym przy nim wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego, z terminem na jeden rok, z powrotem.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, podając przy niniejszej gazecie do powszechneney wiadomości, mowy miane na publicznem Towarzystwa posiedzeniu dnia 16 przeszłego miesiąca grudnia: gdy z dołączonego wykładu stanu Towarzystwa znaczne na Członkach Towarzystwa składających okazują się remanenta dobrowolnych ofiar, i gdy przyponiesionych w tym roku niemałych wydatkach, dom Towarzystwa mieści teraz w sobie około 400 osób, oprócz ubogich wsparcie miasta biorących; z powodu tego Towarzystwo w naglących potrzebach; wzywa wszystkich członków swoich zawiniących ofiary; ażeby w jak najkrótszym czasie raczyli wnieść do kasy Towarzystwa należne opłaty, czy to w gotowych pieniądzach; czy też w zbożu lub innych do żywności potrzebnych produktach, które wszystkie po cenie targowej przyjęte zostaną. Towarzystwo spodziewa się, iż Członkowie zawiniący zapisane ofiary zechcą uiszczyć się bez zwłoki z tego świętego długu, który jedynie przez litość nad nędzą biednych na siebie ochoczo zaciągnęli.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernskiego Rządu powtornie ogłasza się: iżby żrzący kupić Skarbowy murowany w mieście Szawlach Dom, raczyli przybyć dla licytacji i kupienia onego do tutejszey Skarbowey Izby na termin: pierwszy 23go, drugi 26go i trzeci ostateczny 30go mscia Kwietnia teraźniejszego Roku. — Roku 1818go mscia Stycznia 16go dnia — Jan Iskrzycki Assesor Rządu Guber. — Expedytor Jan Sokołowski — Naczelnik Stola F. Perzanowski.

2. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się iż w tutejszey Skarbowey Izbie na wzięcie w dzierżawę do 1819 roku, Mińskiego odkupu, będą odbywać się licytacje. pierwsza 5go, druga 8go, a trzecia ostateczna 11. marca teraźniejszego 1818 roku; życzący za tem wziąć takową dzierżawę, zechcą na pomienione terminy licytacji przybywać do téż Skarbowey Izby, z pewnemi ewikcyami, gdzie im okazane będą warunki. Dnia 12 stycznia 1818 roku.

Sowietnik Czohłokow.
Sekretarz Droimowicz.

2. Kommissya Sądowa Edukacyyna Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, uwiadamia Publiczność, iż w dniach 21 i 22 stycznia i 10 marca roku idącego 1818, będzie się odbywać Licytacja arendowney posesysyi Dóbr Pojezuickich, Kniahynina w powiecie Dubieńskim, Gubernii Wołyńskiej, składających się z wsi Kniahynina, Ostrowa, Białobrzeża, Zerudzia, Ozeran, Spasowa, Wołicy, Zamłynia, Bodjak i Narajowa, w gruntach dobrych, położonych, mających w ogóle dusz pięćdziesiąt 576, opłacać winnych Funduszowi Edukacyynemu corocznie po rub. sr. 7167 kop. 92. — Warunki Possesysyi ogłoszone będą przy Licytacji, która na pierwszych dwóch terminach odbywać się będzie w Kontrakcie w mieście Kijowie przez zesłanego tam Kommissyi Członka a na ostatnim terminie, w Gubernii Wołyńskiej w mieście Powiecie Krzemieńcu, w miejscu zasiadania téż Kommissyi — Dan dnia 12. Stycznia 1818. N. 22,450.

Członek Kommissyi, Wołyński Wice-gubernator Filip Hr. Plater.

Pisarz Rudzki.

2. Niżej podpisana, wzięwszy w zastaw w roku 1817, Apryla 11. dnia Kondycyą, w Lidzkim Powiecie w okolicy Podborzu położoną, dsiedziectwa JP. Karola Kosińskiego. za złotych polt: 1800; co tersh z repacyą uczyni do 2,000 zgorą, a przebo, chociaż ta posesysja brzmi aż nadto na prawie zastawnym, jednak w samy rzeczy ledwo wartość zastawy wynosi. Co rzetelnie donosząc podpisuję. —

M. Jundziłłowa Sędzina Gran. Pttu Lidzkiego.

2. Niżej podpisany, na wyżej drukowane doniesienie W. Jundziłłowej Sędziny Granicznej Ptu Lidzk. ma honor zapewnić, iż jemu, właścicielowi folwarku Podborza, nie Kondycy, jak w tém doniesieniu jest nazwany, dał już Sąsiedzi 10,000 złotych; a ztém dobrze znać muszą jego wartość rzeczywistą, nie zaś tylko na prawie zastawnym brzmiącą.

Karol Kosiński.

2. W czasie licytacji młynu, Królewskim zwanego w mieście Wilnie, na trzyletnią dzierżawę, ostatecznie postąpiono roczney opłaty za tęż dzierżawę rubli srebr. 3,021. Rząd Uniwersytetu podając o tém do wiadomości publiczney, wzywa razem, iż jeżeliby kto życzył wyższą ofiarować sumę nad pomienioną ilość rub. srbr. 3021. ma stanąć na sessyę Rządu Uniwersytetu dnia 28 stycznia m. t. o godzinie 6 po południu i podać swoje oświadczenie na piśmie, dołączając prawą ewikcyą, odpowiednią summie za roczną dzierżawę płacić się mającej. Do terminu zaś 28 stycznia życzący w każdym czasie mogą przeyrzeć w kancelaryi Uniwersytetu warunki kontraktowe.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

2. Sąd Główny Litto Wileń Departamentu Wremienego, za Najwyższym Imiennym Ukazem na rozszdzeniu całej sprawy byłego Prezydenta miasta Wilna Tomasza Keyzera ze wszystkimi jego kredytarami i Debitorami wyznaczony, czynił stosowne w tym publikaty przez gazety Kurjera Litew. mianowicie roku 1816 Decembra 4 dnia, powtóre roku 1817 January 19, potrzecie roku 1817 Aprila 5, w których ostrzeżono: iż nieprzychodzących wierzycieli, pretensye amissyi ulegać będą, względnie Debitorów, że w ich niestaniu poszukujące się na onych summy wedle dowodów przez JP. Keyzera złożonych oczywiście przysądzone zostaną. Na ostateczne zaś i oczewiste całej sprawy rozszdzenie termin 1. Oktobra 1817 roku naznaczony. Od którego Sąd zaynując się, w celu rychłego wypełnienia Najwyższego Ukazu, postanawia całą sprawę wziąć do ostateczney namowy na dniu 15 february idącego 1818 roku, a gdy znajduje, że z liczby pozwanych przez JP. Keyzera Debitorów niewielu z obiasnieniami przychodzi; przeto ostatecznie ostrzeża; iż którzy z wierzycieli do oznaczonego czasu 15 february z dowodami do Sądu niniejszego prawnym porządkiem nieprzyjdą; tych pretensye pod amissyą poddane będą; z debitorów zaś, którzy do tegoż czasu prawny odpowiedzi niezłożą na tych summy z dowodów przez JPana Keyzera okazane, oczewistym wyrokiem dla satysfakcyi wierzycielom przysądzone zostaną. Dat Rok 1818 Januar. 17 dnia.

Jan Rossochacki Assesor i Kow.

Sekretarz Tytular. Sowietnik Wacław Klukowski.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na majątek zesłego Wileń. Gubernskiego Strabczego Jana Sławińskiego przeznaczony w mieście Wilnie eksystujący, uwiadomia wszystkich do majątku tegoż Sławińskiego i zesłego Ziem. Wileń. Pisarza Ignacego Kończy mających pretensye Kredytorów i Pretensorów, iż ten sąd w dniu 17 teraźn. miesiąca January całą niniejszą konkursową sprawę weźmie do namowy dla ostatecznego rozpoznania — o czém dla wiadomości ichże awizacyą do gazety kurjera Litew podaie — 1818 Januar 5 dnia.

Jan Ciechanowiecki Sędzia Ziem. Wileń. prez.

Michał Sawicki Sędzia G. Wileń. Exdywizor.

Karol Mosiewicz Sędzia G. Oszm. Exd.

2. Chcący wziąć na siebie oświecenie ulic miasta Wilna, lub tylko dostarczenie potrzebnych do tego materyałów, wzywają się na dzień 24 bieżącego miesiąca stycznia, do Izby Skarbowey Wileńskiej dla licytacji. Dnia 21 stycznia 1818 roku.

2. Znajduje się Dom do przedania, sytuowany za Bramą tatarską pod Nrem: 838, ktoby życzył nabydź ma się udać do W. Budkiewicza w własnym iego domu pod Nrem: 264. na przeciw Starey Policyi, dla ułożenia się względem wyżej wspomnionego do przedazy Domu.

2. Kocz modny, mało używany, za mierną cenę do przedania znajduje się w domu Kontryma, na zaułku Bernardyńskim, pod Nr. 136.

Dnia 14 stycznia na drodze, pomiędzy Radoszkowiczami i Siemkówem, nie dojeżdżając do karczmy Pomowży, zgubione zostało dystyngtoryum prałackie; krzyż na którego jednej stronie emalia biała z czarnym orłem, na drugiej stronie emalia szafirowa z takimże orłem; łańcuch złoty. Ktoby znalazł i oddał do plebanii łacińskiej Radoszkowskiej otrzyma nagrody dziesięć czer. złotych.

Rezolucyą Magistratu Wileń po proźbie przez Opiekunów nad pozostałemi Sukcessorami zmarłego kupca Wileń. Gawryły Nowińskiego ustalonych podanej dnia 16 Januاری 1818 roku nastąpi. Niżej podpisany Urzędnik będąc wydelegowany opisane Inwentarzem to wary i rzeczy tegoż zmarłego Nowińskiego w mieście Wileń w sklepach Ratuszowych pod numerami 7 i 11 będące w dniu 5 następnego miesiąca Februاری 1818 roku, z publicznej licytacji wyprzedawać rozpoczyna, i podzielną zrana od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 2 do 6 (prócz świąt, i dni Tabeinych) aż do ukończenia licytacji kontynuować tęż wyprzedaż będą, aby więc życzący nabyć jakie artykuły na miejscu położenia onych, to jest: do sklepów Ratuszowych Wileń. przybywać raczyli, o tem do wiadomości publicznej podaję. Działo się w Wileń Roku 1818 miesiąca Januاری 22 dnia.

Mateusz Żółkowski R. M. W.

1. Pani Dalperce, utrzymująca magazyn handlu włoskiego w Mińsku, ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, że magazyn swoich towarów, przeniosła z domu Pani Küster do domu W. Kotowicza na wysokim rynku położonym.

1. O nasionach Inspektowych i włoszczyzny w różnych rodzajach zagranicznych i krajowych do użycia służących drzewka fruktowe, gruszki, i jabłka w różnych rodzajach. Agrest Angielski wielki w różnych gatunkach i porzeczki w różnych gatunkach wielkiego rodzaju, róża w różnych rodzajach i kolorach jako to białe-różowa, pasowa hollenderskie wielkie białe i żółte i dwoisty kolor i inne gatunki. Rośliny na okrycie altan i do wysadzenia Klombów. Kwiaty krzakami do wysadzania rabat w różnych rodzajach i kolorach najdłuższą się u JP. Umińskiego pod Nr. 853 za Wileńką bramą idąc do Zielonego mostu na przeciw kościoła Sgo Jerzego z ulicy Wileńskiej obrócony zaulek do Sgo. Jakuba w domu własnym za cenę pomierną dostać można nasiona, na łoty i funty przedają się.

3. Roku 1817 Xbra 20 dnia. Jako w terminie przez powtórne odroczenie na zjazd za właściwy ukazany, z liczby urzędników do wyexpedowania aktu tary i Exdywizyi funduszów W. Tomasza Wieczora Rotmistrza Oszmian przez Remisę naznaczonych, dwaj podądkowie WW. Ignacy Bucewicz Pttu Mińskiego i Józef Stecewicz Pttu Borysowskiego do folwarku Głównego Dolhincz w powiecie Ihumeńskim sytnowanego przybyli, ponieważ dla przyczyny niezniechania Urzędnika trzeciego czynności Sądowi swojemu właściwej bez kompletne exekwować nie mogąc zjazd następny stosownie do żądania Debitora W. Rottm. Wieczora na dzień 10 Februاری 1818 roku odroczyli; aby przeto o tym interessowane strony zawiadomieni byli i takowego terminu pilnować się nieubliżyli, in niżej pisząca się (jako nad tymże folwarkiem głównym Dolhinczami z przeznaczenia Sądowego za Administratorkę ustanowioną) niniejszą awizacyą do Gazety Kurjera Litewskiego podaję. Datt 1817 Xbra 29 w Dolhinczach, Antonina z Dresselow Wieczorowa Rottm. Oszm.

3. W magazynie na ion Pana J. H. Zigra, w Rydze, dostać można, za umiarkowaną cenę, jak wiadomo najlepszych zagranicznych nasion warzywnych, kwiatowych, polnych i leśnych, o których wydrukowana wiadomość z wyszczególnieniem ceny gratis się rozdaje.

6. Niżej podpisany mając chęć wyprzedawać cały swój zapas wina, mającego w różnych i najlepszych gatunkach na Niemieckiej ulicy w domu W Aptekarza Welka uwiadamia przez gazetę Kurjera Litt. publiczność, iżby każdy życzący nabyć wielką lub małą partycy, oraz kto zechce butelkami, raczy się udać do tego domu i przekonować się o trunkach, jakie są w najlepszym gatunku. Ceny na onych wystawiać jako niżej, taniej trzema procentami jak skupiono na miejscu.

Drugiej gildy kupiec E. E. Gersoni.

Wina fran. Garniec	-	-	-	zł. 8.
Muszkatelu ditto	-	-	-	15. gr. 10.
Bordeaux ditto	-	-	-	7.
Pontaku ditto	-	-	-	9.
Szatomargo ditto	-	-	-	16.
Szatolafit ditto	-	-	-	20.
Malaga IV. ditto	-	-	-	15.
dito Stary ditto	-	-	-	20.
Madera ditto	-	-	-	18.
Drey Madera ditto	-	-	-	22.
Franc. stary ditto	-	-	-	15. 10.
dito ditto ditto	-	-	-	20.
Reńskiego ditto	-	-	-	32.
Grawius ditto	-	-	-	12.

(i dalsze gatunki)

Nowe Xiazki

3. W xiegarni Uniwersytetu u Józefa Zawadzkiego znajdują się do sprzedania następujące xiazki. 1 Statystyka gubernii litewsko grodzieńskiej przez J. E. Lachnickiego F. D. Kámer junkra J. J. M. w Wileń 1817 u Zawadzkiego in 8vo mai. kop. 30.

2 Nadzwyczajne skutki zwierzęcego magnetyzmu, doświadczone na osobie p'ci żeńskiej w Sztutgardzie Dzieło Lekarza Nick, nieco skrócone w tłumaczeniu, w Warszawie u N. Gläcksberga 1818.

W drukarni XX. Pijarów u Alexandra Żółkowskiego.

D. 15 t. m. wyszedł z druku Ner 106 Tygodnika Wileńskiego w którym są następujące materyie: Actum Komisji odprawowanej przez PP. Komisarzów Króla JM. od d. 19 Januاری do dnia 15 Februاری 1840. O strzelanie z łuku od zboru na Kościół S. Michała i o burzenie zboru. etc. — Tamara albo Jezioro Pokutników. Powieść Indyska z Boufflera — Bayka Trzewik, Bót, i Pantofel, Karasia — Dalszy ciąg rękopismu znalezione.

Ogłoszenie Prenumeraty.

Pamiętnik magnetyczny wileński wydawany będzie na r. 1818 w następnym porządku: Nr. IX wydzie d. 31 marca, Nr. X d. 30 czerwca, Nr. XI d. 30 września, Nr. XII d. 31 grudnia. Te cztery numera składać będą Tom trzeci rzeczzonego Pamiętnika, którego pierwsze dwa tomy wyszły w ciągu r. 1816 i 1817. Prenumerata roczna miejscowa kosztuje rub. srebr. 2 1/2. Prenumerować można u Alexandra Żółkowskiego w Xiegarni XX. Pijarów. Prenumerata roczna z pocztą kosztuje rub. srebr. 4 i prenumerować można w Gazetnej Expedycji przy Pocztamcie litewskim, lub po kantorach pocztowych, należących do tegoż Pocztamtu.